

Drogi powiatowe wciąż torem przeszkód

Napisano dnia: 2024-06-12 18:59:39



STOSZOWICE (inf. wł.). Do większości wsi w gminie stoszowickiej prowadzą drogi powiatowe. Stan techniczny niektórych z nich jest fatalny, a zdarza się, że jeszcze gorszy. To irytuje zmotoryzowanych mieszkańców często kierujących słowa niezadowolenia do samorządu stoszowickiego. Tymczasem zarządcą tychże ciągów komunikacyjnych pozostaje powiat ząbkowicki i jego służby, i to na nich ciąży obowiązek dbania o ich remonty na czasie.

Aby szybciej wyjść z tej drogowej zapaści władze gminy, na miarę swoich możliwości finansowych, partycypują w kosztach tych powiatowych robót drogowych, które odnoszą się do ich terenu. - *Po pierwsze robimy dokumentację za swoje pieniądze, jak np. zdarzyło się w przypadku odcinka drogi powiatowej w Grodziszczu, a także współfinansowaliśmy jego przebudowę - wymienia wójtka Stoszowic **Katarzyna Ruszkowska**. - Drugi przykład, to przejęcie przez nas przebudowy drogi w Rudnicy w charakterze inwestora zastępczego. I w tej sytuacji wyszliśmy naprzeciw mieszkańcom już zmęczonym długoletnim oczekiwaniem na poprawę jej nawierzchni.*

Gmina Stoszowice, o czym już pisaliśmy wcześniej, jest obszarem rolniczym, do tego z rozproszonymi miejscowościami, stąd tych kilometrów "powiatówek" jest sporo. Jednak wszystkie muszą być na tyle pokonywalne, do tego w miarę bezpiecznie, żeby nie było sytuacji, że służby ratownicze mają kłopot z dojechaniem do pacjenta wymagającego hospitalizacji albo do miejsca dotkniętego pożarem. A do tego przy stawce na rozwój turystyki - co wskazuje się w lokalnej strategii rozwoju - poprawa stanu dróg powiatowych pozostaje jednym z największych wyzwań. Więc nie ma co dziwić się temu, że niemal na każdym kroku i wręcz do znudzenia władze Stoszowic naprzykrzają się administratorowi dróg, których w gminie jest najwięcej.

(bwb)